

Tomasz KRUSZEWSKI\*

## **Urzędy wójtowskie w rękach małopolskich Gryfitów w XV wieku. Analiza źródłowa**

Pełnienie urzędów wójtów przez rycerzy w średniowieczu nie należało do sytuacji wyjątkowych. Tacy rycerze wywodzili się m.in. z rodu małopolskich Gryfitów, którym zajmują się od jakiegoś czasu, zwłaszcza w kontekście uznawania go wraz z rodami Lisów i Wierzbnow za potomków książąt pomorskich, a ich wszystkich za drugą gałąź rodu panującego w Polsce. W niniejszej publikacji zostaną przedstawione sylwetki członków rodu, którzy w różnych kontekstach pełnili urzędy wójtów. Są to wszystkie ustalone przypadki pełnienia tytułowego urzędu.

### **Przypadek 1. Abraham Czarny z Goszyc – urząd wójtowski wśród wielu różnych pełnionych w życiu**

Występujący w latach 1402–1445 Abraham Czarny z Goszyc herbu Gryf jest ostatnim małopolskim potomkiem Świętopełka „nakielskiego”, który w tej krainie odegrał istotną rolę polityczną w epoce średniowiecza<sup>1</sup>. Występował jako: dziedzic Goszyc w latach 1402–1436, żupnik obojga żup solnych (*utriusque salis*, 1419–1425<sup>2</sup>), dzierżawca zamku Czorsztyn (1413–1434),

\* Uniwersytet Wrocławski, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii, e-mail: tomasz.kruszewski@uwr.edu.pl.

<sup>1</sup> Pozostała ogromna liczba wystąpień Abrahama w dokumentach dyplomatycznych (zwłaszcza w Starodawnych Prawa Polskiego Pomnikach) i *Zbiorze dokumentów małopolskich*, księgach sądów ziemskich (zob. Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu, <http://www.sloownik.ihpan.edu.pl/> (2.02.2017)). Zob. też biogram: *Cracovia artificum 1300–1500*, wyd. J. Ptaśnik, Kraków 1917, s. 13–15.

<sup>2</sup> Zob. K. Fedorowicz, *Dostojnicy i urzędnicy świeccy województwa krakowskiego w latach 1374–1506*, Archiwum Komisji Historycznej t. 8, Kraków 1898, s. 154, gdzie podano daty: 5 VII 1419 – 7 VII 1425, a także wykaz informacji o wpisach na temat Abrahama w księgach krakowskich.

starosta czorsztyński (1416 r.), dzierżawca olkuski od 1434 r. i żupnik olkuski w latach 1439–1444<sup>3</sup>, uczestnik konfederacji nowokorczyńskiej w 1439 r., starosta sądecki w latach 1442–1444<sup>4</sup>. Jego filiacja nie była ustalona – moim zdaniem, z racji dziedzictwa w Goszycach, był synem Mikosza i jego pierwszej nieznannej bliżej żony. Przydomek Czarny (*Niger*) być może wywodził się od koloru włosów. Był mężem Apolonii, z którą miał córkę Magdalенę, ostatnią dziedziczkę Goszyc<sup>5</sup>.

Dotychczas nie udało się ustalić pochodzenia rodowego żony Abrahama Czarnego, a musiało być wysokie, co zaświadcza niezwykle cenny wpis w najstarszej księdze sądu najwyższego prawa niemieckiego w zamku krakowskim z dnia 27 stycznia 1407 r. Dowiadujemy się z niego o zobowiązaniach Abrahama *heres de Goschicze*. Ten ostatni był poręczycielem w spłacie 40 grzywien szerokich groszy praskich wobec Geczka z Krakowa, z którym zwlekał od 14 dni główny zobowiązany Piotr Borkowic, wójt olkuski. Geczko kierował też roszczenia do żony Piotra Apolonii i wiązało się to z udzielonym poręczeniem<sup>6</sup>. Pojawił się też Maczek zwany Rybką, jako prokurator Piotra Borkowica, wójta olkuskiego. Tego jednak Piotr Borkowic zwolnił i swym opiekunem i prokuratorem uczynił Abrahama – wtedy sprawa trafiła przez oblicze króla Władysława Jagiełły<sup>7</sup>. Można zakładać praktycznie z całkowitą pewnością, że Apolonia po rychłej śmierci Piotra Borkowica powtórnie wyszła za mąż za pełnomocnika męża, czyli Abrahama z Goszyc. Jako żona Abrahama Czarnego z Goszyc jest poświadczona źródłowo w latach 1410–1423. Zapewne wtedy też przejął on po poprzednim mężu swojej żony urząd wójta w Olkuszu, co jest poświadczone jednak dopiero wiele lat później: 19 marca 1440 r. szlachcic Jan Czelustka ze Stradowa, burgrabia grodu krakowskiego, wystąpił jako powód przeciwko Abrahamowi z Goszyc jako żupnikowi olkuskiemu i wójtowi (*Abraham [de Goschicze – dopisek wydawcy] Zupparium Helkusiensem et super [?] Aduocatum*)<sup>8</sup>. W 1410 r.

<sup>3</sup> Zob. *ibidem*, s. 157–158, gdzie podano daty: 5 XII 1439 – 1 XII 1444, a także wykaz informacji o wpisach na temat Abrahama w księgach krakowskich.

<sup>4</sup> *Zbiór dokumentów małopolskich, cz. 5: Dokumenty z lat 1401–1440*, wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. 323, przyp. 1 oraz Słownik historyczno-geograficzny... Na tej ostatniej funkcji od 27 IV 1442 do 19 VIII 1444 r., zob. K. Fedorowicz, *op. cit.*, s. 118.

<sup>5</sup> *Cracovia artificum...*, s. 13–15.

<sup>6</sup> A. Klodziński, *Najstarsza księga Sądu Najwyższego Prawa Niemieckiego na Zamku Krakowskim*, Archiwum Komisji Prawniczej t. 10, Warszawa 1936, nr 1823 (s. 198).

<sup>7</sup> *Ibidem*, nr 1826 (s. 198–199). Dnia 10 lutego 1407 r. jako pełnomocnik Piotra Borkowica dochodził 50 grzywien pospolitej monety od wójta sądeckiego Mikołaja Treutela – *ibidem*, nr 1832 (s. 199–200). Sprawa ta ciągnęła się jeszcze 25 lutego – *ibidem*, nr 1839 (s. 200), 7 kwietnia – *ibidem*, nr 1856 i 1860 (s. 202–203) i 21 kwietnia tegoż roku – *ibidem*, nr 1884 (s. 205).

<sup>8</sup> *Starodawne prawa polskiego pomniki z ksiąg rękopiśmiennych dotąd nieużytych głównie zaś z ksiąg dawnych sądowych ziemskich i grodzkich ziemi krakowskiej*, wyciągnął i wyd. A.Z. Helcel, *Starodawne Prawa Polskiego Pomniki* t. 2, Kraków 1870, nr 2838 (s. 464). Sprawa ta ciągnęła

Abraham z Goszyc zapisał swej żonie Apolonii 300 grzywien wiana na wszystkich swych dobrach dziedzicznych<sup>9</sup>. Dnia 25 lutego 1411 r. Apolonia żona Abrahama z Goszyc (*Appolonia consors eiusdem Abrahe de Goschice*) przekazała temuż Abrahamowi z darowizny, którą otrzymała od króla Władysława Jagiełły, trzy domy w Krakowie, w tym dwa stojące obok siebie na Rynku: jeden wielki oraz drugi mniejszy, a ponadto trzeci, położony z tyłu naprzeciw kościoła Trójcy Świętej<sup>10</sup>, między domami Kolla i Tudernedera, w zamian za 350 grzywien na Mnikowie i kolejne 300 grzywien na Goszycach<sup>11</sup>. Dnia 11 kwietnia 1414 r. wspomniany wyżej Maczko, teraz nazwany Maciejem Rybką, został określony współrodowcem (*familiaris*), i to nie tylko samego Abrahama, ale i Apolonii nazwanej już żoną Abrahama, co stawia przysłowiową kropkę nad „i”, że Apolonia miała dwóch mężów<sup>12</sup>. Dnia 4 czerwca 1414 r. Abraham z Goszyc zapisał swej żonie Apolonii 350 grzywien szerokich groszy na zamku Czorsztyń<sup>13</sup>. W 1414 r. zapisał jej też 700 grzywien szerokich groszy z tytułu wiana na całej dziedzinie Goszycach, odstąpił też Apolonii trzy domy w Krakowie<sup>14</sup>. Dnia 2 stycznia 1411 r. król Władysław Jagiełło nadał dom w Krakowie Abrahamowi Czarnemu z Goszyc (*Abraamo Niger de Gossycze*)<sup>15</sup>, 31 marca 1413 r. król zapisał Abrahamowi z Goszyc (*Abrahae de Goszczice*) 700 florenów na zamku czorsztyńskim, w mieście Krościenku oraz wsiach: Sromowcach Niżnych i Wyżnych, Maniowach, Grywałdzie, Hałuszowej, Tylmanowej, Ochotnicy, Szczawnicy Niżnej i Wyżnej oraz Kluszkowcach<sup>16</sup>. Dnia 10 sierpnia 1416 r. Abraham Czarny z Goszyc, określony jako starosta czorsztyński (*Abraham Nigro de Goszczice, capitaneo de Czorsteyn*), był jednym ze świadków zezwolenia Władysława Jagiełły dla Mikołaja Suchoarabskiego, opata klasztoru cystersów w Szczyrzycu, na lokację miasta na prawie magdeburskim we wsi Góra<sup>17</sup>. W dniu 26 listopada 1421 r. Mikołaj z Michałowa, wojewoda sandomierski i starosta krakowski, stwierdził, że Jan z Tarnowa, wojewoda krakowski,

się następnie 28 listopada tegoż roku, zob. *ibidem* nr 2885 (s. 471) i 16 marca 1441 r., zob. *ibidem* nr 2953 (s. 484).

<sup>9</sup> Słownik historyczno-geograficzny...

<sup>10</sup> Sztynne zasady języka polskiego przerastają, zdaje się, możliwości percepcyjne niektórych w użyciu słowa „święty” w nazwach ulic, placów, a w przypadku tu podanym także świątyni. Przy nazwach Ducha Świętego i Krzyża Świętego, ponieważ nie chodzi w nich o osoby ludzkie, słowo „święty” wolno pisać tylko na końcu nazwy.

<sup>11</sup> *Starodawne prawa polskiego pomniki...*, nr 1259 (s. 186).

<sup>12</sup> A. Kłodziński, *op. cit.*, nr 3438 (s. 427).

<sup>13</sup> *Starodawne prawa polskiego pomniki...*, nr 1352 (s. 198).

<sup>14</sup> Słownik historyczno-geograficzny...

<sup>15</sup> *Zbiór dokumentów małopolskich*, cz. 6: *Dokumenty króla Władysława Jagiełły z lat 1386–1412*, wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974, nr 1855 (s. 483).

<sup>16</sup> *Ibidem*, nr 1776 (s. 364–365).

<sup>17</sup> *Ibidem*, nr 1807 (s. 412–414).

rozstrzygnął spór między klasztorem tynieckim a Abrahamem z Goszyc, popierając stanowisko tego ostatniego, że kupił on od Andrzeja Rawałowskiego, brata Dzierśława, opata tynieckiego, folwark zwany Fryszbark<sup>18</sup>. Dnia 23 marca 1422 r. Abraham z Goszyc jako żupnik królewski sądził się z Mikołajem z Tarnawy, żupnikiem z Przemyśla, o 4000 grzywien straty poniesionej w żupach<sup>19</sup>. Dnia 2 kwietnia 1422 r. Władysław Jagiełło zapisał Abrahamowi z Goszyc (*Abraham de Coszicze*) 100 grzywien średnich groszy na zamku w Czorsztynie<sup>20</sup>. W dniu 31 grudnia 1430 r. Abraham Czarny z Goszyc, określony jako były żupnik oraz rządcą klasztoru w Staniątkach (*Abraham Niger de Gossycze, condam zupparius et gubernator monasterii de Stanyantky*), podarował konwentowi wszystkie sumy, które wydał na realizację klasztornych potrzeb, a także podjął zobowiązanie ponoszenia w przyszłości wszelkich kosztów koniecznych w klasztorze<sup>21</sup>. Dnia 7 listopada 1434 r. Abraham Czarny z Goszyc otrzymał kierowanie żupami olkuskimi na sześć lat od Władysława III Warneńczyka. W związku z tym jako tenentariusz Czorsztyna, posiadając sumy na dobrach królewskich, tj. na zamku Czorsztyn, na wsiach Gawłów, Baczków i Wola (m.in. Gawłówek) i na domu w Olkuziu, miał je sobie odebrać z kopalni olkuskich i *Thralamecenses*, gdzie został dzierżawcą na sześć lat z sumą rocznej dzierżawy 2000 grzywien<sup>22</sup>. Dnia 5 grudnia 1439 r. Franciszek Junta z Jawczyc jako dłużnik z poręczycielem Abrahamem Czarnym z Goszyc, żupnikiem olkuskim, oświadczyli, że byli winni Jerzemu Szwarcowi, mieszczninowi krakowskiemu, 93 floreny węgierskie, które zobowiązali się zwrócić na św. Stanisława (8 maja)<sup>23</sup>. 13 marca 1443 r. Władysław III Warneńczyk podzielił udziały w żupach olkuskich także z udziałem Abrahama Czarnego z Goszyc (*Abrahe Nigro de Goszicze*), tytułowanego starostą sądeckim<sup>24</sup>. Dnia 25 kwietnia 1444 r. *Abraham Niger de Gossycze* jako starosta sądecki rozstrzygał sprawę między Klemensem Pstroskim *de Thurza* i Fryderykiem *de Iaczymirz*, miecznikiem sądeckim<sup>25</sup>. Prokop z Kruźlowej, starosta sądecki, w doku-

<sup>18</sup> *Starodawne prawa polskiego pomniki...*, nr 1835 (s. 265); powtórzony w *Codex diplomaticus monasterii Tynecensis. Kodeks dyplomatyczny klasztoru tynieckiego*, cz. 2, Lwów 1875, nr CXLIX (s. 233–234).

<sup>19</sup> *Starodawne prawa polskiego pomniki...*, nr 1849 (s. 267).

<sup>20</sup> *Zbiór dokumentów małopolskich*, cz. 7: *Dokumenty króla Władysława Jagiełły z lat 1418–1434*, wyd. I. Sulkowska-Kuraś, S. Kuraś, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975, nr 1924 (s. 94–95).

<sup>21</sup> *Zbiór dokumentów małopolskich*, cz. 5..., nr 1385 (s. 322–324).

<sup>22</sup> *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, wyd. F. Piekosiński, t. 4: *1386–1450*, Kraków 1905, nr MCCCXIII (s. 296).

<sup>23</sup> *Zbiór dokumentów małopolskich*, cz. 2: *Dokumenty z lat 1421–1441*, wyd. S. Kuraś, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963, nr 546 (s. 319).

<sup>24</sup> *Kodeks dyplomatyczny Małopolski...*, nr MCDXXXIX (s. 413–414).

<sup>25</sup> *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tzw. bernardyńskiego we Lwowie*, t. 11, Lwów 1886, nr 1900 (s. 239).

mencie z 17 października 1448 r. wspomniał Abrahama jako swego zmarłego poprzednika (*strenui Abrahe pye memorie quondam de Goszycze*)<sup>26</sup>.

Przykład Abrahama Czarnego pokazuje sytuację, w której rycerz mógł dojść do wpływowej pozycji na dworze królewskim, natomiast tytułowy urząd dotknięty był specyficznymi okolicznościami. Wpierw Abraham był pełnomocnikiem żony olkuskiego wójta, a potem dość tajemniczo zaraz po jego śmierci został mężem wdowy po nim, a to już jest, zdaje się, ponadczasowy problem uczuć, wierności i zdrady...

## **Przypadek 2. Paszek z Goszyc i Kromołowa – *casus* podobny do poprzedniego**

Jak zauważył Jan Paśnik, Paszek, wójt lełowski, był raczej bratem Abrahama z powodu pozostawania obu w stosunkach pieniężnych (1419 r.). Innym argumentem było procesowanie się z nim córki Abrahama Magdaleny w 1424 r.<sup>27</sup> Wydawcy *Słownika historyczno-geograficznego województwa krakowskiego w średniowieczu* uznali to braterstwo za rzekome, ale w ich chaotycznym haśle „Goszycze” sami zawarli ostateczne podważenie tego poglądu, gdy przywołali dokumenty, w których Paszek jest zwany Momot, analogicznie jak Mikosz, co jednoznacznie rozstrzyga jego filiację. Braterstwo Abrahama i Paszka jest w *Słowniku...* zaś potwierdzone dwukrotnie w haśle „Kromołowice” (*sic!*). Paweł, Paszek Momot, herbu Gryf występował jako dziedzic z: Kromołowa w latach 1403–1427, Mokrusza w 1405 r., Goszyc w latach 1411–1420, Będusza i Żelisławic w latach 1404–1408, Pierzchowic (nieistniejących) od 1411 r., Nosalówki od 1412 r.; jako burgrabia zamku Rabsztyn (1407–1409) – brat Abrahama z Goszyc, mąż Agnieszki (Jachny)<sup>28</sup>. Jagienka, Jachna, Agnieszka z Kromołowa, żona Pawła, występowała w latach 1412–1436, a w 1430 r. jako wdowa po nim<sup>29</sup>. Paszek występował w latach 1412–1420 jako z Goszyc, częściej z Kromołowa (1404–1425), określanymi jako brat Mikołaja<sup>30</sup>. Paszko jako wójt Lelowa był poświadczony w 1423 r., gdy Abraham miał zapłacić karę *pietnadziesta* [swemu bratu] Paszkowi wójtowi z Lelowa i tyleż sądowi, ponieważ nie wwiązał Paszka do dziedziny w Goszycach<sup>31</sup>. W 1424 r. [podskarbi nadworny Królestwa Polskiego i zięć Abrahama Czarnego] Hińcza z Rogowa jako tenutariusz

<sup>26</sup> *Zbiór dokumentów małopolskich*, cz. 3: *Dokumenty z lat 1442–1450*, wyd. S. Kuraś, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969, nr 808 (s. 289).

<sup>27</sup> *Cracovia artificum...*, s. 13–14.

<sup>28</sup> *Słownik historyczno-geograficzny...*

<sup>29</sup> *Ibidem*.

<sup>30</sup> *Ibidem*.

<sup>31</sup> *Ibidem*.

w Goszycach miał zapłacić karę *pietnadziesta* Paszkowi wójtowi z Lelowa, tyleż sądowi i „siedemdziesiąt” królowi, ponieważ nie wwiązał Paszka do dziedziny w Goszycach<sup>32</sup>. Magdalena córka Abrahama z Goszyc miała zapłacić karę *pietnadziesta* [swemu stryjowi] Pawłowi wójtowi z Lelowa, tyleż sądowi i „siedemdziesiąt” królowi, ponieważ nie wwiązała Pawła do dziedziny w Goszycach<sup>33</sup>. Abraham z Goszyc, nazwany żupnikiem obu żup krakowskich miał zapłacić w wyznaczonym terminie 250 grzywien półgroszka [swemu bratu] Paszkowi wójtowi lełowskiemu pod gwarancją wwiązania go do całej części swej dziedziny w Goszycach<sup>34</sup>.

Ten przykład jest typowy, stanowi ilustrację znanego zjawiska, gdy rycerze obejmowali funkcje wójtowskie.

### Przypadek 3. Wawrzyniec z Kromolowa – pojawienie się urzędu landwójta

Dnia 1 października 1400 r. pojawił się Wawrzyniec, landwójt z Kromolowa (*Laurencius, Lanthwoyth de Cromolow*). Procesował się z synem Błażka z Białej, Paszkiem ze Słupowa<sup>35</sup>. Później, 17 listopada 1400 r. Wawrzyniec pojawił się w zapisce z sądu ziemskiego, która dotrwała do naszych czasów w dwóch rozbieżnych wersjach. Wydawca Bolesław Ulanowski opublikował obie, dziś trudno rozstrzygnąć, która jest błędna. W pierwszej wersji Wawrzyniec występuje z bratem swoim Stanisławem, oskarżeni w pierwszym terminie przez Mikołaja ze Słupowa o gwałtowne zabicie kmiecia i zadanie mu licznych ran. W drugiej wersji Wawrzyniec także występuje wspólnie z bratem, ale ten nosi imię Miczek. Obaj uzbrojeni włamali się do domu kmiecia w Białej, następnie go zabili, odrabując mu głowę, ręce i nogi, czego ministeriał nie mógł uznać za zranienie (*sic!*)<sup>36</sup>. Przedstawiając obie zapiski, B. Ulanowski nie rozstrzygnął, która z nich lepiej oddaje przebieg wydarzeń, dziś trudno też zorientować się, jak naprawdę nazywał się brat Wawrzyńca. Sprawa ta toczyła się jeszcze 14 grudnia 1400 r.<sup>37</sup>

Ten przykład pokazuje głęboką infiltrację prawa niemieckiego w Polsce. Obok typowych wójtów miejskich mamy tu do czynienia z tzw. landwójtem, czyli urzędnikiem występującym w małych miejscowościach, na pograniczu już z prawem wiejskim.

---

<sup>32</sup> *Ibidem*.

<sup>33</sup> *Ibidem*.

<sup>34</sup> *Ibidem*.

<sup>35</sup> *Antiquissimi libri iudiciales terrae cracoviensis*, p. 2: *Ab an. 1394–1400*, ed. curavit B. Ulanowski, *Starodawne Prawa Polskiego Pomniki t. 8, cz. 2, Cracoviae 1886*, nr 10627 (s. 919).

<sup>36</sup> *Ibidem*, nr 10862 (s. 945–946).

<sup>37</sup> *Ibidem*, uwaga CCCLV (nr 14, s. 955).

#### **Przypadek 4. Krystyn Myszka z Nieprześni – przejęcie urzędu wójta jako zastawu**

Przejęcie urzędu wójtowskiego przez Krystyna Myszkę z Nieprześni, podsędka ziemskiego krakowskiego, było dość przypadkowe. W dniu 14 czerwca 1411 r. Mikołaj Gręboszowski, wójt Dębowca, zastawił w 365 grzywien, w tym 200 grzywien szerokich groszy krakowskiej monety Krystynowi z Nieprześni, podsędkowi krakowskiemu, swemu teściowi (*socer*), wójtostwo w Dębowcu do pełnej spłaty, rocznie 35 grzywien<sup>38</sup>. Dnia 9 marca 1416 r. Krystyn (Myszka – dopisek wydawcy) z Nieprześni, podsędek ziemski krakowski, zobowiązał się Mikołajowi Gręboszowskiemu spłacić w siedmiu latach długi, jakie były i są na wójtostwie w Dębowcu, a po tych latach Mikołaj miał mu zapłacić 15 grzywien. Po pokładzinach Mikołaja z córką Krystyną (Dorotą) ten miał dać Mikołajowi 100 grzywien (co nie do końca koresponduje z wpisem z 1411 r.)<sup>39</sup>.

Powyższy przykład ilustruje średniowieczny obrót gospodarczy, tu związany z rozliczeniami z tytułu posagu i wiana.

#### **Przypadek 5. Paweł z Nieprześni – pełnienie jednej funkcji**

Paweł był starszym synem Krystyna Myszkę z Nieprześni: w 1427 r. Paweł i Krystyn, synowie Krystyna, pozwani zostali przeciw Mikołajowi, wójtowi z Dębowca, o 100 grzywien, które miał mu dać ich ojciec za córkę Dorotę, żonę Mikołaja. O to samo pozwala ich Dorota, a Mikołaj pozwał ponadto Małgorzatę, wdowę po Krystynie z Osieka, i jej synów Krystyna i Piotra o to, że zmarły Krystyn otrzymał wójtostwo w Dębowcu w 300 grzywien i nie spłacił długów<sup>40</sup>. W 1453 r. była poświadczona Jadwiga z Bodziejowic jako żona Pawła Myszkę z Nieprześni, niegdyś wójta w Osieku<sup>41</sup>.

Jest to kolejny typowy przykład jednego wójtostwa w jednych rękach.

#### **Przypadek 6. Marcisz z Gedczyc (ob. Gierczyce) – pełnienie urzędu wójta dla połowy miasta**

Dnia 3 lutego 1399 r. Hanka, żona wójta pilzneńskiego Anderlina, przejęła po mężu sprawę z Marciszem z Gedczyc (*Marcissium de Gethczicza*)<sup>42</sup>. Sprawa ta 15 maja 1399 r. przeszła na Sąd Najwyższy Prawa Niemieckiego

<sup>38</sup> A. Kłodziński, *op. cit.*, nr 3482 (s. 423–424).

<sup>39</sup> *Starodawne prawa polskiego pomniki...*, nr 1438 (s. 209).

<sup>40</sup> Słownik historyczno-geograficzny...

<sup>41</sup> *Ibidem*.

<sup>42</sup> *Antiquissimi libri iudiciales...*, uwaga CCLXXVII (nr 6, s. 648).

na Zamku Krakowskim (także z udziałem obu mężczyzn i ich żon)<sup>43</sup>. Dnia 5 czerwca 1399 r. sądziły się między sobą Anna, żona Anderlina, i Femka, żona Marcisza<sup>44</sup>. W dniu 26 kwietnia 1400 r. Marcisz, nazwany wójtem połowy Pilzna (*Martinus medie partis advocatus ibidem in Pilszna*), dalej sędził się z Anderlinem, wójtem Pilzna<sup>45</sup>. Anderlin nie uznał wyroku w sprawie jego żony Anny (5 listopada 1405 r.), który z powodu jej niestawienia uzyskał Marcisz z Gedczyc<sup>46</sup>. Dnia 19 listopada 1405 r. Marcisz z Gedczyc (*Marcissius heres de Getkowicze*) jako wójt Pilzna i główny pełnomocnik (*principalis procurator*) swej żony Femki nie uznał czynności prawnej dokonanej przez Annę (żonę Anderlina) przekazującej 400 grzywien swej siostrze Magdalenie, żonie Piotra Spicymira, mieszczanina krakowskiego, i jej bratu przyrodniemu Hanlinowi<sup>47</sup>.

Ten przykład jest bardziej interesujący, pokazuje, że w mieście średniowiecznym mogło istnieć dwóch wójtów, na domiar złego skłóconych ze sobą i stale się sądzących, jeszcze z udziałem ich żon.

### **Przypadek 7. Jan z Gedczyc – odziedziczenie urzędu wójtowskiego**

Jan był synem Marcisza i Femki. Także był sołtysem w Łapczycy (1445 r.)<sup>48</sup> Jan Giedecki z Gedczyc, syn Marcina, wójt pilzneński, sołtys w Łapczycy, mąż Elżbiety, występował w latach 1421–1447<sup>49</sup>.

To typowy przykład wskazujący na to, że urząd wójta był dziedziczny.

### **Przypadek 8. Gedka (Gedko) z Bobowej – pełnienie urzędu wójta we własnym mieście**

To, że Gedka z Bobowej był wójtem we własnym mieście, poświadczą następujący wpis: w 1403 r. Gedka z Bobowej poręczył Mikołajowi z Wielopo-

---

<sup>43</sup> A. Kłodziński, *op. cit.*, nr 802 (s. 75).

<sup>44</sup> *Ibidem*, nr 814 (s. 76).

<sup>45</sup> *Ibidem*, nr 920 (s. 87). Sądziły się nadal 28 IV 1401 r., nr 1019 (s. 98).

<sup>46</sup> *Ibidem*, nr 1566 (s. 161). Takie same oświadczenia zgłaszał ponownie 19 listopada i 3 grudnia 1405 r. – *ibidem*, nr 1569 i 1575 (s. 162–163). Dnia 21 stycznia 1406 r. Anderlin wraz z żoną Anną postawili zarzut, że już w tej sprawie uzyskali wcześniej orzeczenie wójta i sądu ławniczego krakowskiego w terminie peremptoryjnym wobec Marcisza z Gedczyc, wójta średniej części Pilzna – *ibidem*, nr 1589 (s. 164). Widać Anderlin nie przekonał sądu na zamku królewskim i 6 lutego 1406 r. wrócił do zarzutu, ostatnio podnoszonego 3 grudnia 1405 r. – *ibidem*, nr 1606 (s. 166). Dnia 18 lutego 1406 r. sąd sprawę tych dwóch małżeństw odesłał na po święcie Paschy – *ibidem*, nr 1612 (s. 167).

<sup>47</sup> A. Kłodziński, *op. cit.*, nr 1567 (s. 161). Sam Hanlin pozwał jeszcze 5 października 1406 r. Anderlina i Marcisza, jest to zarazem ostatnia wzmianka źródłowa o Marciszu – *ibidem*, nr 1763 (s. 190).

<sup>48</sup> Słownik historyczno-geograficzny...

<sup>49</sup> *Ibidem*.



ła za Wierzbietę Raciborczeskiego, gwarantując w wypadku niespłacenia długu wwiązanie w część swego wójtostwa w Bobowej<sup>50</sup>.

Przykład ten pokazuje dwa zjawiska: pełnienie urzędu wójta we własnych dobrach oraz możliwość zastawienia urzędu.

### Przypadek 9. Stanisław z Bobowej – kupno urzędu wójtowskiego

Dnia 14 marca 1398 r. Małgorzata, wdowa po Michale, wóście grybowskim (reprezentowana przez pełnomocnika (*tutor*) prawomocnie ustanowionego – Stanisława de Wenorow), sprzedała za 300 grzywien Staszce z Bobowej wójtostwo w Grybowie. Jak wyjaśniono w Sądzie Najwyższym na Zamku Krakowskim, Staszek dał jej już 150 grzywien. Jeśli na Boże Narodzenie nie zapłaciłby kolejnych 50 grzywien, nastąpiłby przepadek całkowity wyłożonych pieniędzy i dalszym skutkiem byłoby wwiązanie (*intromittere*) Małgorzaty do tego wójtostwa. Kolejne 100 grzywien miał zapłacić za rok, a jeśli tego nie uczynił, miało mu przepaść całe 200 grzywien i zrezygnowałby z wójtostwa. Stanisław zapłacił już 50 grzywien zgodnie z umową<sup>51</sup>. W dniu 18 kwietnia tegoż roku Jaszek z Ławszowa (dziś Łaszów) przez swego sługę (*servitor*) Petrasza wstrzymał rezygnację z wójtostwa w Grybowie sprzedanego przez Małgorzatę do czasu ugodzenia się z nim Staszka z Bobowej o to wójtostwo<sup>52</sup>. W dniu 10 maja 1398 r. Stanisław z Bobowej sądził się z Jaszkiem z Ławszowa<sup>53</sup>. Dnia 3 lutego 1399 r. miał też dalszy ciąg sprawy z Jaszkiem z Ławszowa, który informował sąd, że był chory (*infirmus*)<sup>54</sup>. W 1402 r. Stanisław i Gedka z Bobowej dokonali podziału dóbr ojcowskich. Razem mieli posiadać po połowie miasta Bobowa, Łużnę powyżej kościoła, połowę Woli Łużańskiej. Stanisław ponadto otrzymał inne kupione od zięciów (szwagrów?) dobra: Siedliska, wójtostwo w Tuchowie, części w Łużnej, miasto Grybów z wójtostwem<sup>55</sup>. Stosunki rodzinne Stanisława z Bobowej zostały podane 9 lutego 1408 r., gdy Stanisław, dziedzic Bobowej, i jego żona Stachna zeznali, że mieli dzieci: Zygmunta, Paszka oraz Elżbietę, Jadwigę i Annę, i dzieląc między nie dobra, synom oddali całe wójtostwa w Grybowie i Tuchowie, połowę zaś wójtostwa w Bobowej oddali w opiekę Macieja ze Zdowa<sup>56</sup>.

<sup>50</sup> *Ibidem*.

<sup>51</sup> A. Kłodziński, *op. cit.*, nr 645 (s. 59).

<sup>52</sup> *Ibidem*, nr 647 (s. 59).

<sup>53</sup> *Antiquissimi libri iudiciales...*, nr 6933 (s. 513).

<sup>54</sup> *Ibidem*, uwaga CCLXXVII (nr 97, s. 649).

<sup>55</sup> Słownik historyczno-geograficzny...

<sup>56</sup> Dnia 9 lutego 1408 r. przed sądem najwyższym prawa niemieckiego na zamku krakowskim Stanisław, dziedzic Bobowej, z żoną Stachną zeznali, że pół wójtostwa w Bobowej i całe w Grybowie oraz Tuchowie (pow. pilzneński) pozyskali sami i kupili w całości za własne pieniądze, mogli

To interesujący przykład zakupu wójtostwa – na dokładkę dwóch różnych – w połączeniu z już posiadanym trzecim we własnym mieście.

### **Przypadek 10. Katarzyna z Bobowej – odziedziczenie urzędu wójtowskiego przez kobietę**

W 1417 r. po raz pierwszy była wymieniona Katarzyna, córka Katarzyny, wdowy po Gedce z Bobowej, żona Klemensa z Dziebałtowa (pow. opoczyński), od 1443 r. wdowa. W 1417 r. też Katarzyna pozyskała na swej matce Katarzynie, wdowie po Gedce z Brzeznej, 60 grzywien na połowie wójtostwa w Bobowej. W 1436 r. Katarzyna, żona Klemensa z Dziebałtowa, z synem Andrzejem podzieliła dobra ze swym bratem Stanisławem Gedką z Bobowej. Stanisław otrzymał trzech kmieci i karczmę w Brzeznej oraz trzecie części w: Brzeznej, Podrzeczu, Kaninie i Siekierczynie, sołectwo w Olszance i całą część w Rogach. Katarzynie i jej synowi Andrzejowi przypadły trzecie części w: Brzeznej, Podrzeczu, Siekierczynie i Kaninie wraz z dworem. W 1443 r. Katarzyna z Dziebałtowa, wdowa po Klemensie, i ich syn Andrzej sprzedali Stanisławowi Gedce z Bobowej za 370 grzywien całe części swego dziedzictwa w Bobowej, Kaninie, Siekierczynie i Podrzeczu<sup>57</sup>.

Nie jest to może przypadek uzyskania urzędu wójtowskiego, ale przykład obrazuje prawo kobiety do dziedziczenia udziału w dochodach z wójtostwa.

### **Przypadek 11. Zygmunt z Bobowej – dziedziczenie i zbycie urzędu wójta**

Zygmunt z Bobowej był jednym z najbardziej ustosunkowanych na dworze królewskim urzędników, jest najlepiej znanym członkiem rodu Bobowskich<sup>58</sup>. W 1407 r. Chebda, kasztelan goleski, sądził się z Bobowskim jako wójtem tuchowskim<sup>59</sup>.

---

więc oddać je, komu im się podoba. Zeznali również, że mieli dwóch synów: Zygmunta i Paszka, oraz trzy córki: Elżbietę, Jadwigę i Annę, podzielili zatem między te dzieci swoje dobra. Za dobra ruchome i nieruchome córki dostały pieniądze, a synom przypadły całe wójtostwa w Grybowie i Tuchowie oraz połowa wójtostwa w Bobowej. Sąd ustanowił Macieja ze Zdowa opiekunem tego rozporządzenia, dając mu władzę i polecenie przeprowadzenia donacji oraz rezygnacji, a także zatwierdzenia pozyskania tych dóbr. A. Kłodziński, *op. cit.*, nr 2133 (s. 234); K. Mosingiewicz, Ród Gryfów w Małopolsce do połowy XV wieku. Wybrane problemy. Praca magisterska napisana w Zakładzie Nauk Pomocniczych Historii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu pod kierunkiem prof. dr. K. Jasińskiego, Toruń 1978 (maszynopis, sygn. 33828), szkic trzeci: Ród Gryfów w ziemi sądeckiej do połowy XV wieku, s. 51.

<sup>57</sup> Słownik historyczno-geograficzny...

<sup>58</sup> Ma swój biogram w PSB, zob. A. Kamiński, *Bobowski Zygmunt (XV w.)*, Polski Słownik Biograficzny t. 2, Kraków 1936, s. 157. Był także wójtem w Tuchowie (1407–1421).

<sup>59</sup> *Akta sądu leńskiego wyższego w Gródku Goleskim 1405–1546*, wyd. F. Piekosiński, Starodawne Prawa Polskiego Pomniki t. 9, Kraków 1889, nr 4 (s. 1).

W 1410 r. Zygmunt z Bobowej, nazwany przez Jana Długosza podsędkiem krakowskim (dziejopis widział dalszą karierę Zygmunta), prowadził 46. chorągiew braci Gryfitów pod znakiem Białego Gryfa w bitwie pod Grunwaldem<sup>60</sup>. Dnia 18 października 1412 r. Zygmunt („czcigodny rycerz”, *strenuus miles*), określony wójtą w Grybowie, zeznał, że zbył ten urząd Piotrowi Kozłowskiemu (herbu Lis) za 405 grzywien, w tym za 200 grzywien szerokich groszy praskiej monety, 200 grzywien w średnich groszach kwartników, przy czym Piotr uiszczył już 165 grzywien średnich groszy i 40 grzywien szerokich groszy, a dopóki nie uiszczy całości na trzeci dzień po Bożym Narodzeniu, Zygmunt miał zachować wójtostwo jako tenutę. Gdyby nie mógł on dać Piotrowi w posiadanie wójtostwa nazajutrz po Bożym Narodzeniu, odda mu wójtostwo w Tuchowie z wyjątkiem zasiewów ozimych, które mógł on posiadać do siewów wiosennych lub dłużej, do czasu pełnego uwolnienia przez Zygmunta wójtostwa w Grybowie<sup>61</sup>. Dnia 13 kwietnia 1413 r. *strenuus miles* Zygmunt z Bobowej i wójt miasta Grybów złożył zeznanie, że sprzedał za 405 grzywien, w tym 200 w szerokich groszach praskiej monety i 200 w średnich groszach kwartników, czcigodnemu rycerzowi (*strenuo militi*) Piotrowi, dziedzicowi Kozłowa (ówczesznie pow. ksiąski), wójtostwo w Grybowie z wszystkimi prawami i przywilejami zgodnie z aktem lokacyjnym. Paszek z Bobowej, brat rodzony (*frater germanus*) Zygmunta, mógł wykupić to wójtostwo w przeciągu jednego roku (*infra annum*). Jeśli w tym czasie Piotr zainwestowałby jakieś pieniądze na rewaloryzację (*mellioraciones*) wójtostwa, Paszek był zobowiązany mu zwrócić sumę główną (*principalis summa*) i wyłożony grosz (*et effectu*). Piotr zapłacił już Zygmunutowi całą sumę, a ten zrezygnował z wójtostwa<sup>62</sup>. W latach 1413–1414 Piotr z Kozłowa poręczał Zygmunutowi z Bobowej za Gniewosza z Dalewic, że ten miał dać mu wieczysto wieś Swoszowice ze wszystkimi prawami. Jeśliby tego nie zrobił, Piotr miał zapłacić Zygmunutowi 500 grzywien półgroszka. Gdyby nie wywiązał się z tego, miał mu dać pod karami wwiązanie do wójtostwa w Grybowie z wszystkimi prawami<sup>63</sup>. Jednak, co ciekawe, w 1419 r. Andrzej z Sędziszowic, poręczając za matkę, wyznaczył do zamiany Zygmunutowi z Bobowej całą część w Sędziszowicach w zamian za wójtostwo w Grybowie<sup>64</sup>. W dniu 1 maja 1430 r. pojawił się jako świadek, gdy Włady-

<sup>60</sup> J. Długosz, *Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 10 i 11: 1406–1412, Warszawa 1982, s. 106 oraz przyp. 272 i 273. Komentarz K. Mosingiewicza: „Miał wtedy niewiele ponad 20 lat. Musiał być wyróżniającym się rycerzem, skoro powierzono mu tak ważną funkcję”, K. Mosingiewicz, *op. cit.*, s. 52.

<sup>61</sup> A. Kłodziński, *op. cit.*, nr 3066 (s. 305). K. Mosingiewicz konsekwentnie błędnie podawał tu urząd sołtysa, K. Mosingiewicz, *op. cit.*, s. 53.

<sup>62</sup> A. Kłodziński, *op. cit.*, nr 3175 (s. 382).

<sup>63</sup> Wtedy też zostały zawarte umowy Mikołaja Kozłowskiego z bratem Piotrem, wójtą w Grybowie, w sprawie wsi Januszowice w parafii Działoszyce. Słownik historyczno-geograficzny...

<sup>64</sup> *Ibidem*.

sław Jagiełło restytuował klasztorowi sądeckiemu klarysek cła z Bardejowa. Zygmunt Bobowski został wtedy nazwany tenutariuszem grybowskim<sup>65</sup>.

Przykład ten ilustruje oba omawiane już zjawiska: dziedziczność urzędu wójta i jego zbywalność.

## Przypadek 12. Grzegorz z Branic – spór o wójtostwo

Dnia 6 lutego 1443 r. *in rosprawa* Krzesław z Kurozwęk, kasztelan wiślicki i starosta generalny Wielkopolski, mając pozew, zwrócił się do Grzegorza z Branic, kasztelana radomskiego, informując, że to, co ten ostatni otrzymał, otrzymał za jego zgodą i wolą. Natomiast na wiecu obie strony: Krzesław oraz Grzegorz (ze swoim bratem – Piotrem) przedstawili królowi swoje stanowiska. Przedmiotem sporu było wójtostwo w Szydłowie<sup>66</sup>. Dnia 10 maja tegoż roku regent Królestwa Jan z Czyżowa, kasztelan i starosta krakowski, w sprawie między Krzesławem z Kurozwęk i braćmi Grzegorzem i Piotrem z Branic o wójtostwo w Szydłowie ustanowił wadium 1000 grzywien<sup>67</sup>. 27 grudnia 1443 r. Krzesław i Grzegorz postanowili zakończyć spór, wymieniając Szydłów na Pilzno<sup>68</sup>.

To charakterystyczny przykład z późnego średniowiecza, kiedy dwóch rycerzy toczyło spór o wójtostwo, a zakończyło go w charakterystyczny sposób: wymienili się dotychczasowymi wójtostwami.

## Bibliografia

### Źródła drukowane

- Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tzw. bernardyńskiego we Lwowie*, t. 11, Lwów 1886.
- Akta sądu leńskiego wyższego w Gródku Goleskim 1405–1546*, wyd. F. Piekosiński, Starodawne Prawa Polskiego Pomniki t. 9, Kraków 1889.
- Antiquissimi libri iudiciales terrae cracoviensis*, p. 2: *Ab an. 1394–1400*, ed. curavit B. Ulanowski, Starodawne Prawa Polskiego Pomniki t. 8, cz. 2, Cracoviae 1886.
- Codex diplomaticus monasterii Tynecensis. Kodeks dyplomatyczny klasztoru tynieckiego*, cz. 2, Lwów 1875.
- Długosz J., *Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 10 i 11: 1406–1412, Warszawa 1982.
- Kłodziński A., *Najstarsza księga Sądu Najwyższego Prawa Niemieckiego na Zamku Krakowskim*, Archiwum Komisji Prawniczej t. 10, Warszawa 1936.
- Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, wyd. F. Piekosiński, t. 4: 1386–1450, Kraków 1905.

<sup>65</sup> *Kodeks dyplomatyczny Małopolski...*, nr MCCLXXI (s. 257). Zob. też K. Mosingiewicz, *op. cit.*, s. 53 oraz przyp. 135 (s. 76).

<sup>66</sup> *Starodawne prawa polskiego pomniki...*, nr 3157 (s. 528).

<sup>67</sup> *Ibidem*, nr 3170 (s. 530).

<sup>68</sup> *Ibidem*, t. II, nr 3182 (s. 532–533).

- Starodawne prawa polskiego pomniki z ksiąg rękopiśmiennych dotąd nieużytych głównie z książek dawnych sądowych ziemskich i grodzkich ziemi krakowskiej*, wyciągnął i wyd. A.Z. Helcel, Starodawne Prawa Polskiego Pomniki t. 2, Kraków 1870.
- Zbiór dokumentów małopolskich, cz. 2: Dokumenty z lat 1421–1441*, wyd. S. Kuraś, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963.
- Zbiór dokumentów małopolskich, cz. 3: Dokumenty z lat 1442–1450*, wyd. S. Kuraś, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969.
- Zbiór dokumentów małopolskich, cz. 5: Dokumenty z lat 1401–1440*, wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970.
- Zbiór dokumentów małopolskich, cz. 6: Dokumenty króla Władysława Jagiełły z lat 1386–1412*, wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974.
- Zbiór dokumentów małopolskich, cz. 7: Dokumenty króla Władysława Jagiełły z lat 1418–1434*, wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975.

### Opracowania

- Cracovia artificum 1300–1500*, wyd. J. Ptaśnik, Kraków 1917.
- Fedorowicz K., *Dostojnicy i urzędnicy świeccy województwa krakowskiego w latach 1374–1506*, Archiwum Komisji Historycznej t. 8, Kraków 1898.
- Kamiński A., *Bobowski Zygmunt (XV w.)*, Polski Słownik Biograficzny t. 2, Kraków 1936.
- Mosingiewicz K., *Ród Gryfów w Małopolsce do połowy XV wieku. Wybrane problemy. Praca magisterska napisana w Zakładzie Nauk Pomocniczych Historii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu pod kierunkiem prof. dr. K. Jasińskiego*, Toruń 1978 (maszynopis, sygn. 33828).

### Źródła internetowe

- Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu, <http://www.slownik.ihpan.edu.pl> (2.02.2017).

### THE OFFICE OF THE HEAD OF A VILLAGE EXECUTED BY THE GRYFIT FAMILY IN LESSER POLAND IN THE 15TH CENTURY

**Abstract:** The situation of medieval knights holding the office of governors – heads of villages – was not exceptional. The Gryfits from Lesser Poland were one of this kind of family. The author has occupied himself with the history of this House for some time, paying attention especially to matters connected with the recognition of the Gryfits and the Houses of Lisowie and Wierzbnowie as Pomeranian princes, and all of them as the second branch of the dynasty ruling in Poland. In this publication, profiles of chosen members of the family, ones who served the office of governors in different contexts, are described. Each of the above-mentioned examples presents a different situation, for instance: when a knight could attain an influential position at the royal court, yet the titular office was burdened with specific circumstances. First he was the plenipotentiary of the governor's wife, then after the governor's death (in rather mysterious circumstances), he became the husband to the widow and took over the late Governor's post. Still, this is – as it seems – the timeless problem of sentiment, faithfulness and betrayal. Thus, succession and transferability of the Governor's office was also thoroughly discussed.

**Keywords:** HISTORY OF POILTY SYSTEM AND LAW, CITY COUNCILS, LESSER POLAND VOIVODESHIP, SUCCESSION, TRANSFERABILITY, HEAD OF VILLAGE OFFICE